

Po słabym początku sezonu Miralem Pjanic w końcu wyszedł na właściwy tor. W ostatnim meczu z Fiorentiną był obok Tottiego największą gwiazdą. Piłkarz udzielił wywiadu dla *L'Equipe*, gdzie był pytany właśnie o ostatnie wydarzenia.

- We Francji zawsze myślałem jak młody gracz, tu dano mi większą odpowiedzialność. Zmiana kraju była pozytywną rzeczą. We Włoszech czuję, że robię postępy we wszystkim.

Problemy z ostatnich tygodni?

- Nie ma piłkarza, który byłby zadowolony z tej sytuacji, jednak moje relacje z trenerem są bardzo dobre. W czasie tego okresu pracowałem więcej, aby pokazać trenerowi, że się nie poddałem i myślę, że zrozumiał.

Powrót Daniele De Rossiego po zawieszeniu może skomplikować twoją pracę?

- Z Daniele można grać na trzech różnych pozycjach. Mam nadzieję, że zostanie, gdyż jest graczem klasy światowej. Nauczyłem się wiele u boku graczy takich jak on i Totti. Nie tylko w dziedzinie sportu, ale również stylu życia i postawy, jaką należy przyjąć poza boiskiem.

Transfer?

- Jestem zadowolony z pobytu w Romie, gdyż kibice mnie bardzo kochają, a moja praca jest uznawana przez wszystkich. Naturalnie, nigdy nie wiesz co się może zdarzyć, jednak mam kontrakt, który chcę honorować.

Autor: abruzzo